



Sygn. akt V CSK 255/07

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Zbigniew Strus

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa BNP P. S.A. z siedzibą w Paryżu - spółki prawa francuskiego

przeciwko Przedsiębiorstwu Innowacyjno-Wdrożeniowemu "E" S.A.

w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 grudnia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, oddala apelację pozwanej i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31 699 zł (trzydzieści jeden tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

W dniu 22 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w G. wydał nakaz zapłaty, którym orzekł, że pozwana spółka pod firmą Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe „E” S.A. w G. ma w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacić powodowi BNP P. S.A. w Paryżu kwotę 417 975,25 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania albo wnieść w tym terminie zarzuty. Po rozpoznaniu sprawy na skutek zarzutów pozwanej, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 czerwca 2006 r. wydany nakaz zapłaty w całości utrzymał w mocy. Istotne elementy stanu faktycznego sprawy przedstawiały się następująco.

W dniu 5 grudnia 2003 r. powód, na zlecenie spółki pod firmą S.H.y S.A. z siedzibą we Francji, dokonał przelewu na rachunek bankowy pozwanej, prowadzony w R. Bank Polska S.A. z siedzibą w W., kwoty 90 854,31 euro, tytułem należności wynikającej z faktury wystawionej przez pozwaną. W dniu 8 grudnia 2003 r. powód otrzymał z O. National Bank informację w systemie SWIFT, że przelew kwoty 90 854,21 euro nie powinien być zrealizowany z powodu zakłóceń w działaniu systemu transmisyjnego. W tej sytuacji w dniu 8 grudnia 2003 r. ponownie dokonał przelewu na rachunek bankowy pozwanej w R. Bank Polska S.A. kwoty 90 854,31 euro tytułem należności wynikającej z tej samej faktury. Na konto pozwanej wpłynęły jedynie środki pochodzące z drugiego przelewu, czyli kwota 90 854,31 euro, natomiast R. Bank w dniu 8 grudnia 2003 r. uznał rachunek pozwanej kwotą 417 975,25 zł, stanowiącą równowartość 90 854,31 euro według średniego kursu z dnia 8 grudnia 2003 r., a w dniu 9 grudnia 2003 r. kwotą 418 066,11 zł, stanowiącą równowartość 90 854,31 euro według średniego kursu z dnia 9 grudnia 2003 r. W dniu 11 grudnia 2003 r. pozwana wypłaciła ze swojego rachunku kwotę 418 066,11 zł. R. Bank Polska S.A. kilkakrotnie wzywał pozwaną o zwrot kwoty 417 975,25 zł, jednak pozwana – pomimo wiedzy o dwukrotnym uznaniu jej rachunku równowartością 90 854,31 euro na zaspokojenie należności wynikającej z tej samej faktury – żądanej kwoty nie zwróciła. Twierdziła, że powód powinien dochodzić zapłaty od spółki S. H. S.A., z którą łączyły ją stosunki zobowiązaniowe. Z firmą tą

dokonała bowiem ostatecznego rozliczenia, które obejmowało także kwotę 90 854,31 euro pochodzącą z drugiego przelewu.

W dniu 24 października 2004 r. R. Bank Polska S.A. przelał wierzytelność o zwrot kwoty 417 975,25 zł na rzecz BNP P. w Paryżu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, R. Bank Polska S.A. dwukrotnie uznał rachunek pozwanej równowartością należnej jej kwoty 90 854,31 euro, przez co doprowadził do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej. Zgodnie z art. 405 k.c., przysługiwało mu zatem roszczenie o zwrot wartości wzbogacenia w kwocie 417 975,25 zł. Skoro zaś wierzytelność ta została przeniesiona na powoda, uwzględnieniu podlegało powództwo wytoczone przez NPB P. S.A. w Paryżu (art. 509 k.c.).

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 grudnia 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok, uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, natomiast dokonał odmiennej oceny prawnej. Podkreślił, że zbywcę wierzytelności łączyła z pozwaną umowa rachunku bankowego, w której bank zobowiązał się wobec pozwanej do przechowywania jej środków pieniężnych oraz do przeprowadzania na jej zlecenie rozliczeń pieniężnych. Swoją obowiązek przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, stanowiących konsekwencję operacji pieniężnych posiadacza rachunku, bank wykonuje przez dokonywanie odpowiednich wpisów na rachunku bankowym. Wpisy te, choć są elementem wykonywania umowy rachunku bankowego, nie mają modelującego wpływu na ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego banku i jego kontrahenta. Tym samym stan stosunku umowy rachunku bankowego jest niezależny od dokonanych wpisów, nie można bowiem uznać za rozliczenie pieniężne takich operacji banku, których skutkiem jest zmiana wpisów w księgach rachunkowych, niepowodujących zmiany ilościowej środków na rachunku bankowym posiadacza. Błędny wpis może być zatem sprostowany przez wniesienie wpisu korygującego, polegającego na wyksięgowaniu pozycji błędnej i zaksięgowaniu prawidłowej (tzw. storno). W niniejszej sprawie, zgodnie z § 53 regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bankowych, zbywca wierzytelności został upoważniony do storna mylnie

zaksięgowanej kwoty, był zatem uprawniony do skorygowania błędnego wpisu, polegającego na uznaniu rachunku bankowego pozwanej kwotą 417 975,25 zł. Fakt, że nie doprowadził do właściwego wpisu, jest równoznaczny z nienależytym wykonaniem umowy rachunku bankowego, a nienależyte wykonanie umowy przez bank nie może powodować niekorzystnych skutków dla posiadacza rachunku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, błędny wpis na rachunku mógłby doprowadzić do bezpodstawnego uzyskania przez posiadacza rachunku korzyści majątkowej kosztem banku tylko wtedy, gdyby posiadacz rachunku doprowadził do wypłaty kwoty błędnie zaksięgowanej. W takim bowiem razie operacja pieniężna nastąpiłaby nie ze środków rzeczywiście zgromadzonych na rachunku bankowym posiadacza, lecz ze środków banku. W niniejszej sprawie natomiast pozwana podjęła jedynie kwotę odpowiadającą należności wynikającej z faktury, dlatego nie może być mowy o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanej (art. 405 k.c.).

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód – powołując się na podstawę wskazaną w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. – zgłosił wniosek o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanej kwoty 417 975,25 zł wraz z odsetkami. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej podniósł zarzut obrazy art. 405 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że – pomimo przesunięcia na rachunek bankowy środków finansowych w postaci omyłkowo zaksięgowanego przelewu – nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej. Dla uznania, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia nie jest bowiem konieczna dodatkowa przesłanka w postaci zużycia środków finansowych przez ich podjęcie lub dokonanie przelewu, co zdaje się potwierdzać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06 (niepubl.). Skarżący podniósł ponadto, że pozwana wypłacając w dniu 11 grudnia 2003 r. kwotę 418 066,11 zł z rachunku prowadzonego w R. Bank Polska S.A., uniemożliwiła dokonanie korygującego wpisu, wobec czego zarzut nienależytego wykonania umowy przez zbywcę wierzytelności jest nieuzasadniony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przyjmuje się, że źródłem bezpodstawnego wzbogacenia mogą być zdarzenia różnego rodzaju, może ono być następstwem działania wzbogaconego, zubożonego, osoby trzeciej, a także jakichkolwiek innych zdarzeń, w wyniku których nastąpiło przesunięcie korzyści majątkowej z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego. Dla zastosowania art. 405 k.c. znaczenie ma natomiast istnienie pewnego obiektywnego stanu w postaci wzbogacenia po jednej i zubożenia po drugiej stronie (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, niepubl., z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 641/00, niepubl., z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 220/05, niepubl., z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, niepubl.).

W niniejszej sprawie, w wyniku awarii systemu transmisyjnego, doszło do dwukrotnego uznania przez bank rachunku bankowego pozwanej równowartością 90 854,31 euro, czyli do omyłkowego wpisu na rachunku kwoty 417 975,25 zł, która – zdaniem skarżącego – stała się przez to własnością pozwanej. Rozważania trzeba zatem rozpocząć od przypomnienia charakteru prawnego środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym.

Przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych (art. 725 k.c.). Bank może obracać czasowo wolne środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub w części na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia (art. 726 k.c.). Użyty przez ustawodawcę w art. 725 k.c. termin „przechowanie” – na co zwraca się uwagę w doktrynie – nie jest tożsamy z przechowaniem w rozumieniu art. 835 k.c. Przedmiotem przechowania w ramach umowy rachunku bankowego nie są bowiem rzeczy, lecz środki pieniężne; innymi słowy, określona ilość abstrakcyjnych jednostek pieniężnych. Środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym są zatem wierzytelnością posiadacza rachunku wobec banku o wypłatę określonej sumy w pieniądzu. Natomiast zobowiązanie banku do przechowywania tych środków jest zobowiązaniem do zaciągnięcia przez bank długu pieniężnego wobec posiadacza

rachunku (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1962 r., VI KO 23/62, OSNKW 1963, nr 2, poz. 21).

Skarżący nie ma zatem racji twierdząc, że środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym pozwanej są jej własnością. Ujmując tę myśl ściśle należy powiedzieć, że pozwanej przysługuje wierzytelność wobec banku o wypłatę takiej ilości środków pieniężnych, jaka została przez nią zgromadzona na rachunku bankowym. To uściślenie nie ma jednak istotnego znaczenia dla powstania zobowiązania z art. 405 k.c., wzbogacenie może bowiem przybrać też formę nabycia wierzytelności. Spór dotyczy natomiast tego, czy w wyniku samego uznania rachunku bankowego pozwanej doszło do uzyskania przez nią korzyści majątkowej kosztem banku R. Bank Polska S.A., który przeniósł swoją wierzytelność na rzecz skarżącego.

Bank ma obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych i rejestrowania w nich dokonywanych operacji gospodarczych oraz stanu aktywów i pasywów w stosunku do poszczególnych klientów, a także obowiązek informowania posiadacza rachunku bankowego o stanie jego rachunku (zob. rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 10 grudnia 2001 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości banków, Dz.U. Nr 149, poz. 1673 ze zm., oraz art. 728 k.c.). Prowadzenie rachunku polega na dokonywaniu wpisów rejestrujących stan i zmiany stanu zadłużenia (ewentualnie wierzytelności) banku. Kwestia, czy i jakie skutki prawne wywołuje dokonanie przez bank wpisu na rachunek klienta jest w nauce prawa przedmiotem rozbieżnych ocen. Przyjmuje się, że wpis ma charakter czynności prawnej, ale także – że wpis na rachunek bankowy nie ma znaczenia w płaszczyźnie materialnoprawnej, a jedynie znaczenie wewnętrzne. Sąd Apelacyjny opowiedział się za poglądem, że wpis na rachunek bankowy nie ma żadnego modelującego wpływu na ukształtowanie istniejącego między stronami stosunku zobowiązaniowego, co oznacza, że stan tego stosunku jest niezależny od dokonanych wpisów, wobec czego wpis błędny może i powinien być sprostowany przez wyksięgowanie pozycji błędnej i zaksięgowanie pozycji prawidłowej, czyli storno. Stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 162/94, stwierdzając, że wpis na rachunek bankowy oraz zawiadomienie o jego dokonaniu nie jest oświadczeniem woli banku

składanym posiadaczowi rachunku (OSNC 1995, nr 4, poz. 60). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że wpis na rachunek bankowy jest odzwierciedleniem operacji pieniężnych i w zależności od ich charakteru powoduje zwiększenie lub uszczuplenie stanu posiadania (saldo). Do najważniejszych cywilnoprawnych skutków wpisu zaliczył natomiast uzyskanie przez posiadacza rachunku uprawnienia do rozporządzania ulokowanymi w banku pieniędzmi wraz z sumami wynikającymi z oprocentowania rachunku, jak też możliwości posłużenia się wpisem jako dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 w związku z art. 252 k.p.c., zwłaszcza w postępowaniu o wpis do księgi wieczystej lub do innego rejestru publicznego.

Skład orzekający Sądu Najwyższego podzielił stanowisko, że wpis na rachunku bankowym nie ma żadnego modelującego wpływu na ukształtowanie stosunku prawnego między stronami, co oznacza że stan tego stosunku jest w zasadzie niezależny od dokonanych wpisów. Trzeba jednak podkreślić, że wpis pełni także funkcję konstytutywną, stanowi bowiem materialnoprawną przesłankę rozporządzania przez posiadacza środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym. Ponieważ wpis na rachunek bankowy pozwanej dokonany w dniu 8 grudnia 2003 r., a polegający na uznaniu tego rachunku kwotą 417 975,25 zł nie został skorygowany, stanowi on przesłankę rozporządzania przez pozwaną środkami pieniężnymi obejmującymi także tę kwotę. Trzeba przy tym podkreślić, że po przeniesieniu wierzytelności o zwrot kwoty 417 975,25 zł na rzecz powoda R. Bank Polska S.A., prowadzący rachunek bankowy pozwanej, nie może już wieść zapisu korygującego. W ramach umowy rachunku bankowego pozwana może zatem rozporządzać całą sumą środków pieniężnych, wynikającą z dokonanego wpisu. Oznacza to, że obiektywnie istnieje stan wzbogacenia po stronie pozwanej i zubożenia po stronie powoda, który nabył wierzytelność od prowadzącego rachunek pozwanej banku R. Bank Polska S.A. Oceny tej nie zmienia podnoszona przez Sąd Apelacyjny okoliczność, że R. Bank nie doprowadził do skorygowania błędnego wpisu na rachunku bankowym pozwanej. Uszło bowiem uwagi Sądu Apelacyjnego, że pozwana – powołując się na rozliczenie ze spółką S. H. S.A. obejmujące równowartość kwoty 90 854,31 euro - od początku kwestionowała możliwość korekty dokonanego wpisu.

W tym stanie rzeczy trzeba uznać żądanie przez powoda zwrotu wartości uzyskanej przez pozwaną korzyści majątkowej za uzasadnione (art. 405 k.c.).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i oddalił apelację pozwanej, postanawiając o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. Zasądzone na rzecz powoda koszty procesu obejmują wynagrodzenie adwokata przed Sądem Apelacyjnym i przed Sądem Najwyższym oraz opłatę od skargi kasacyjnej (tj. 5 400 zł + 5 400 zł + 20 899 zł).